

Premiera z atrakcjami

Serduszko z lodu

Opera i Operetka w Krakowie zaprasza na kolejną premierę. Na Scenie Dziecięcej przy ul. Lubicz 48 wystawione zostanie dziś o godz. 17.30 widowisko muzyczne dla dzieci pt. „Serduszko z lodu”, według „Królowej Śniegu” H. Ch. Andersena z muzyką i reżyserią niedawno zmarłego Mariana Lidy.

Idea, która towarzyszy widowisku jest wprowadzenie do repertuaru Opery przedstawienia dla dzieci, które pozwoli im wkroczyć w świat muzycznej sceny. To niezwykle barwne przedstawienie, z dużą ilością elementów tanecznych i piosenek do tekstów Anny Świrszczyńskiej, miało swą ostatnią premierę w 1992 r. Wtedy cieszyło się tak olbrzymią popularnością, że spektakle trzeba było grać nawet dwa razy dziennie. Muzykę do obecnej premiery

„Serduszka z lodu” skomponował Marian Lida, długoletni kierownik Sceny Operetkowej, autor ponad 60 realizacji klasycznych operetek i musicali, także wielu utworów scenicznych dla dzieci. Marian Lida zmarł nagle 18 stycznia tego roku, w trakcie przygotowań do premiery. Kierownictwo muzyczne nad spektaklem przejął jego syn – Tomasz Lida. Scenografię przygotowała Elżbieta Krywsza-Fedorowicz, a choreografię Violetta Suska.

W spektaklu wystąpią m.in.: Stanisław Knapik (Bajkopisarz), Marta Poliszot (Kasia), Kamila Mędrek-Mazurek (Kaj), Jolanta Kaczorowska (Babcia), Krystyna Bębenek (Królowa Śniegu) oraz Jan Wilga, Maria Domańska i Joanna Rakoczy. Towarzyszyć im będzie Orkiestra i Balet Opery i Operetki w Krakowie.

Nowej realizacji „Serduszka z lodu” towarzyszyć będzie ciekawie wydany program z konkursem (rebusy, krzyżówki), a także nagrody – zestawy McDonald's, Wawel, zaproszenia do Parku Wodnego w Krakowie. Atrakcji dla dzieci z pewnością nie braknie. **(AG)**

obsługa pogrzebów,
duży wybór trumien,
obsługa żałobników,
transport krajowy
i zagraniczny, kremacja,
wieńce, nekrologi,
usługi kamieniarskie, itp.

**REALIZUJEMY WSZELKIE
ZASIŁKI POGRZEBOWE**

500 000
400 000
300 000
200 000
100 000
0

*Średnia sprzedaż
Gazeta Ulsz
9.10. II. 2002 + Echo Ulsz*

**Gazeta
Krakowska**

**DZIENNIK
POLSKI**

238 933

**GAZETA
WYBORCZA**

193 488

**SUPER
EXPRESS**

Czytelnictwo dzienników w Małopolsce.

Źródło: SMG/KRC CCS, fale: sierpień 2000 – lipiec 2001, region Małopols

ortowe 25, 425-92-23, 642-16-52

**WANNA 150 cm
podwójna
grubość blachy!**

365.-



- 68.-



- 93.-

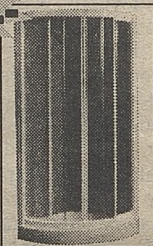


- 69.-

**Kabina półokrągła 80 cm
szklana (różne wzory)**

**aquaform
EXCLUSIVE**

399.-



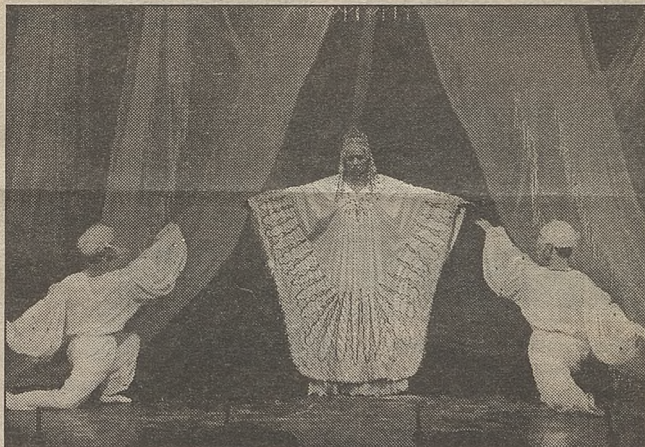
Premiera „Serduszka z lodu”

Opera dzieciom

Wznowieniem szalenie popularnego na początku lat 90. spektaklu dla dzieci pn. „Serduszek z lodu” Opera i Operetka w Krakowie chce zyskać nowego widza. I jak pokazują premierowe przedstawienia muzycznej opowieści, opartej na baśni Andersena „Królowa Śniegu” wszystko na najlepszej drodze...

Mali widzowie przybywają do Operetki przy ul. Lubiczki tłumnie, w towarzystwie całych rodzin. Bawią się świetnie, od dwulatków po starszaki, bo nieskomplikowany muzycznie i treściwy spektakl odwołuje się do najprostszych skojarzeń.

Wpadając w ucho muzykę skomponowaną do widowiska zmarły w połowie stycznia Marian Lida. Doskonale zaś poprowadził przedstawienie jego syn — Tomasz Lida. A na ogólne dobre wrażenie zasługują aktorsko-wokalne role Stanisława Knapika jako Bajkopisarza, Marty Poliszot, która z olbrzymim wdziękiem gra Kasię, Kamili Mędek-Żurek, jako Kaja czy Jolanty Kaczo-



Imponujące wejście Królowej Śniegu.

Fot. Małgorzata RODZIEWICZ

rowskiej w roli Babci. Zabawna para Kruk i Wrona, czyli Jan Wilga i Maria Węgrzyn świetnie rozmieszcza dzieci, zaś Wojciech Wróblewski, jako Radca wyglądał jak powiniene — groźnie i zabawnie.

Najlepszą oceną przedstawienia jest spontaniczna reakcja małej widowni, która z olbrzymim przyjęciem śledziła

losy bohaterów i energicznie reagowały na to co dzieje się na scenie. A działo się wiele, wśród pięknej scenografii Elżbiety Krywskiej-Fedorowicz, jedynie co mogło przeszkadzać, to przestarzałe nagłośnienie, a co za tym idzie niewyraźne kwestie. Ale dla maluchów i tak liczy się ostateczne wrażenie.

Adrianna GINAŁ

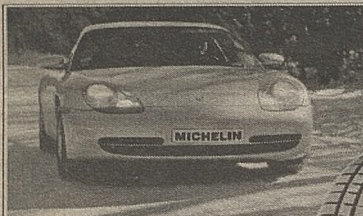
wym posiadają dopuszczając masę całkowitą od 7 ton oraz autobusy.

Dowód bez masy

— I tu pojawia się zasadniczy problem: z ustaleniem podstawy opodatkowania danego pojazdu. Do marca 2001 r. w dowodach rejestracyjnych

być więc tych mieć, należy uzupełnić w stracji pojazdu urzędu gminy, jazdu winien żadnego przy stracyjnego, tym własnym (Dokoń

Gareta Ksaworska + Eda Ksaworska
13. II. 2002



BEZPIECZNE NA ŚNIEGU I MOKREJ NAWIERZCHNI



Doskonała przyczepność do śniegu i mokrej nawierzchni - Michelin Pilot Alpin przewożą Cię bezpiecznie przez całą zimę

ELBA serwis opon

Dąbrowa Tarnowska ul. Oleśnicka 12 B
tel. (014) 642-34-94 fax. (014) 642-43-85
e-mail. handel@elba.pl www.elba.pl

Dąbrowa Tarnowska ul Oleśnicka 12b.....	/014/ 642-34-94
Dąbrowa Tarnowska ul. Sucharskiego 6.....	/014/ 642-53-57
Nowy Sącz ul. Lwowska 240.....	/018/ 449-17-44
Szczucin ul Kościuszki 61.....	/014/ 643-63-71
Tarnów ul. Kasprowicz 42.....	/014/ 626-58-65
Tarnów ul. Kochanowskiego 41.....	/014/ 626-24-90
Tarnów ul. Spokojna 22.....	/014/ 626-69-69



KREDYT SAMOCHODOWY

- na każdy pojazd
- do 100% wartości
- bez poręczycieli
- uproszczona procedura
- oprocentowanie od 5,9%
- okres spłaty do 8 lat
- wpłata 10% i spłata reszty kapitału po roku

Np. kwota kredytu rata miesięczna

10.000 zł = 145 zł

PYTAJ O PROMOCJE!
KREDYT GOTÓWKOWY LEASING

BIURO FINANSÓW I MOTORYZACJI
Kraków, ul. Kościuszki 19,
tel. /fax 427-00-40

gratka.pl

Bezpłatne ogłoszenia w internecie

**Wszystko
o kredytach
Przeczytaj !**

www.gratka.pl/dom

Serduszko z lodu

Zima na przełomie roku pozwalała snuć piękne plany. Miał być dziecięcy happening na Rynku Głównym, konkursy, prezenty i dobra zabawa, a potem sanie Królowej Śniegu z towarzyszącym jej orszakiem miały prowadzić dzieci do sali przy ulicy Lubicz, by tam właśnie najmłodszy widzowie poznali muzyczną adaptację jednej z najśłynniejszych bajek Hansa Christiana Andersena. Ale los zdecydował inaczej. Najpierw choroba jednej z wykonawczyń, potem śmierć dyr. Mariana Lidy, kierownika muzycznego i reżysera przygotowywanego spektaklu, spowodowały przesunięcie premiery. Aura dopełniła resztę, niewęzając naturalną zimową scenę miasta. Tak więc zima i lodowcy świat Królowej Śniegu gościł w sobotę jedynie na scenie Operetki Krakowskiej.

Scena Dziecięca Opery i Operetki w Krakowie działa od 1980 roku z różną intensywnością. W ostatnich latach o najmłodszym widzu nieco zapomniano (z wyjątkiem baletu „Piotruś i wilk”). Może nie wierzone, że prosty teatr potrafi skutecznie rywalizować z efektami specjalnymi Harry’ego Pottera oraz najróżniejszymi potworami itd., itp. Tymczasem w sobotę

okazało się, że magia teatru jest tak silna, a dziecięca wyobraźnia tak olbrzymia, iż kontakt pomiędzy sceną a widownią osiągnięty zostaje niemal natychmiast.

„Serduszko z lodu” po raz pierwszy na scenie przy ul. Lubicz reżyserowała w 1984 roku Maria Biliżanka. Po blisko dziesięciu latach według tamtej inscenizacji przygotował je Marian Lida, twórca wdzięcznej muzyki. Znowu minęło dziesięć lat i „Serduszko” powróciło z tą samą muzyką do tekstów piosenek Anny Świrszczyńskiej i scenografią Elżbiety Krywskiej-Fedorowicz. Choreografię opracowała Violetta Suska, za pulpitem dyrygentem stanął Tomasz Lida.

Głównym walorem krakowskiego „Serduszka z lodu” jest prostota i szczerść inscenizacji. Od pierwszej chwili dziecięca widownia nie ma wątpliwości, kto jest dobry, kto zły, komu trzeba pomagać, a przed kim ostrzegać. I choć wołałabym, by była to prawdziwie muzyczna bajka, a melodyjnych piosenek było nieco więcej, by Królowa Śniegu była bardziej wysublimowane demoniczna, a mniej przypominająca kłótniawą sąsiadkę, to przecież uprowadzony

przez nią Kaj (Kamila Mędrek-Żurek), dzielna Kasia (Marta Poliszot), kochana, ciepła Babcia (Jolanta Kaczorowska), kapitalna ptasia para (Maria Węgrzyn, Jan Wilga), bezlitosny, zły Radca (Wojciech Wróblewski), król – fajtlapa (Jan Rózewicz), zabawni zbrojnicy (Maria Domańska, Adam Rusek, Marcin Herman, Adam Sadzik, Władysław Guzik, Dariusz Palonek) z małą zbrojniczką (Joanna Rakoczy) i królowa (Teresa Tippe) z królewiczem (Małgorzata Sznajder-Dziechciowska) bawili i wzruszali. Całość, nieco zbyt nerwowo, prowadził Bajkopisarz (Stanisław Knapik).

Obok mnie bajkę obserwował 3-letni widz, po raz pierwszy w teatrze. Stopień jego zaangażowania stanowi najlepszą rekomendację.

ANNA WOŹNIAKOWSKA

Opera i Operetka w Krakowie. M. Lida wg „Królowej Śniegu” H.Ch. Andersena. Teksty piosenek A. Świrszczyńska, kierownictwo muzyczne i reżyseria M. Lida. Scenografia E. Krywsza-Fedorowicz. Choreografia Violetta Suska. Premiera 9 lutego 2002 r.

Kiedy 10 lutego 1996 roku w rejonie Doboju zaczęła pełnić służbę Nordycko-Polska Brygada (IFOR), nikt nie mógł przewidzieć, że misja w Bośni i Hercegowinie potrwa tak długo. Losy bośniackiej misji były różne: siły IFOR przekształcono w SFOR; 10 stycznia 1996 roku, w Brygadę Nordycko-Polską, wreszcie w Nordycko-Polską Grupę Bojową (NPGB).

Siły duńskie, polskie (żołnierze z Krakowa i z Tomaszowa Mazowieckiego), z kra-
jów bałtyckich i ze Szwecji w okresie tylko jednego tygodnia prowadzą około 110 patroli dziennych i nocnych. Bardzo ważną częścią ich zadań jest współpraca z ludnością cywilną.

Obszar odpowiedzialności NPGB to: 3 241 km kwadratowych, 135 km linii rozgraniczenia, zniszczone drogi, 8000 pól minowych. Polscy i duńscy saperzy w ubiegłym roku 240 razy monitorowali strefę odpowiedzialności NPGB, siedmiokrotnie uczestniczyli w operacji Harvest, 84 razy wysadzali zebrane materiały i uzbrojenie. Zebrali 2 600 granatów, 763 pocisków moździerzowych, 26 000 sztuk różnego rodzaju amunicji - trałowali 26 000 m kwadratowych gruntu, naprawili

przyszłość. -
gdy tu w rejon
ludzi nie ma

Dziennik Polska
11. II. 2002

Krystyna. - Jedyne zakłady dające pracę i zarobki - to rafineria w Serbskim Brodzie. Przemysłu nie ma, rolnictwo leży; zapomnieli o nas wszystkie organizacje humanitarne. Po Dayton

języka angielskiego - uważa dowódcą plutonu. - Człowiek jedzie, na jeden lub dwa dni, np. do Amerykanów, Finów, Turków i pracuje z nimi. Działamy razem, to musimy się porozu-

Sławomir Galicki

Kores

Za pomysln

Kraj jest pełen min, c



Serduszko z lodu

W sobotę na Scenie Dziecięcej Opery i Operetki w Krakowie (ul. Lubicz 48) o g. 17.30 odbędzie się premiera widowiska muzycznego „Serduszko z lodu”. Libretto, według „Królowej śniegu” Andersena, napisał Eugeniusz Szwarc, autorką piosenek jest Anna Świrszczyńska, muzykę skomponował Marian Lida. Po raz pierwszy w krakowskiej operze „Serduszko z lodu” wystawiono w 1984 r. w reżyserii Marii Bilizanki. Spektakl wznowiono osiem lat później; obecna premiera jest kolejną wersją tego cieszącego się wielkim powodzeniem widowiska.

Piosenki, tańce, barwna scenografia Elżbiety Krywszy, a także program z konkursami dla dzieci – to atrakcje, którymi Scena Dziecięca chce przyciągnąć wielopokoleniową widownię.

Kierownikiem muzycznym jest Tomasz Lida, choreografię przygotowała Violetta Suska.

JOTA

Nasi najmłodsi czytelnicy mogą otrzymać podwójne zaproszenia na premierę, jeśli zadzwonią dziś o g. 11.30 pod numer tel.

423 08 22

Gareta Wyborcza
8. II. 2002

SUSHI BARU



KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 19
TEL. 429 52 99

inne kuchnie orientalne

- Kinh Bac, Karmelicka 34, tel. 423 47 73;
pl. Na Sławach 1, tel. 427 16 65.



kuchnia Bliskiego Wschodu

kuchnia arabska

- Ganges, ul. Krakowska 7, tel. 292 02 62.

kuchnia żydowska

- Alef, ul. Szeroka 17, tel. 421 38 70.
- Ariel, ul. Szeroka 18, tel. 421 79 20.
- Klezmer Hois, ul. Szeroka 6, 411 12 45.
- Na Kazimierzu, Szeroka 18, 422 67 90.



kuchnia Afryki

654 0

■ Res
Kazim

■ Tele
422 78



ul.

■ Bar

■ Bar

■ Bus

■ Caf
422 81

■ Caf

■ Caf

■ Caf

■ Car

■ Col

■ Czy

■ Dak

■ Dan

■ Dek

■ Esp

■ Esz

■ Eur



Serduszko z lodu

Muzyczne widowisko dla dzieci według baśni Andersena „Królowa Śniegu”. Kasia i Kaj mieszkają z babcią w skromnym domku. Zła Królowa Śniegu zmienia serce Kaja w lód i porywa go do swego pałacu. Kasia wyrusza na ratunek przyjacielowi, a po drodze spotykają ją różne przygody.

Gazeta Wyborcza

15 - 22. II. 2002

Kolorowo – lodowo

Gdy byłem dzieckiem, bardzo irytowały mnie zbyt dowolne wersje sceniczne czy filmowe ulubionych książek. Pewnie rozczarowałyby mnie ta wersja „Królowej Śniegu”, bo podobał mi się smutek i powolny tok opowieści Andersena

JOANNA TARGOŃ

Przestawienie jest bajką kolorową, wesołą i operetkową. Andersenowska Gerda nosi swojskie imię Kasia – a wydawałoby się, że Kaj i Gerda to para tak wieczna jak Romeo i Julia. Jej wędrówka to seria zabawnych i niegroźnych przygód grzecznej dziewczynki w różowej sukience z falbankami. Białe wstążeczki nigdy się jej nie rozwiążą, złote włoski nie potargają, a bućki nie pobrudzą.

Marta Poliszot stosuje konwencjonalny zestaw dziewczęcych minek i kroków, a głosem przypomina pszczołkę Maję (czyżby dziewczynki nie mówiły ludzkim głosem?). Kaja też gra kobietą (Kamila Mędrak-Żurek) – prezentująca równie konwencjonalną chłopcę: zamaszyste gesty, podskoki, granie na nosie. Ale jesteśmy przecież w świecie umownym aż do bólu.

Królowa Śniegu jest elegancką gwiazdą operetki w piórach, brylantach i koronkach, a jej dwór to obsypana cekinami i powiewająca tiulami baletowa załoga któregoś z haremowych wytworów lekkiej muzy. Po kolorowej bandzie rozbójników od razu widać, że to fajtapy, które muchy nie skrzywdzą, ich hersztowa i jej córeczka wzięły się wprost z jakiejś „Cygańskiej miłości”. Przygody Gerdy



Na dworze Królowej Śniegu

zawierają minimalny ładunek napięcia – na dworze królewicza i królowej zaleca się jej, by nie przekraczała linii, za którą czyhać może niebezpieczeństwo. Ale pomarańczowobrody, falbaniasty król, który chce złapać Gerde (z wdziękiem, wycuciem formy i energią zagrany przez Kazimierza Różewicza) tak naprawdę nie jest groźny. A poza tym scena ta służy głównie uaktywnieniu małych widzów, którzy mają przestrzegać Gerde przed przekroczeniem linii. I przestrzegają głośno, z przejęciem i zaangażowaniem, tak jak z przejęciem wymachują chusteczkami, kiedy wymaga tego od nich narrator.

Gdy przyjmie się konwencję, spektakl bawi i rozczula, jak to operetka, zwłaszcza krakowska – żywy skansen dziewiętnastowiecznego teatru, z nadmiernie kolorowymi dekoracjami, specyficznym realizmem, sztucznym kwiecieniem, malowaną dyktą, kilometrami falban i metra-

mi spiętrzonych loków. I staroświeckim deklamacyjnym aktorstwem.

Oglądałam „Królową Śniegu” w liczonym towarzystwie dzieci (przeważnie w wieku przedszkolnym). Były wyraźnie przejęte wizytą w teatrze. Zagładały do orkiestronu, co śmielsze jednostki usiłowały wdrzeć się na scenę, nieduży młodzieniec siedzący przede mną przedyrygował cały pierwszy akt, a jasnowłosa dziewczuszka ruszyła jak w transie za Kasią spacerującą z pieśnią na ustach po widowni. W drugiej przerwie energiczniejsi chłopcy zorganizowali zabawę w chowanego – widać poczuł się w teatrze jak w domu.

Opera i Operetka w Krakowie, Scena Dziecięca. „Serduszko z lodu” wg Hansa Christiana Andersena. Reżyseria – Marian Lida, scenografia: Elżbieta Krywsza-Fedorowicz, choreografia: Violetta Suska, dyrygent: Tomasz Lida. Premiera – 9 lutego 2002 r.

ziwów

Kształcenia Urbanistów Politechniki Krakowskiej. – Kiedy kilkadziesiąt lat temu tworzyliśmy lokalne plany, wyobrażałem sobie, że powstanie tam zalew – wspomina. – Teraz zmieniłem zdanie. Tak cenna przyroda obok ruchliwego centrum to ewenement, który bezwzględnie trzeba chronić.

Profesor liczy na to, że łakami zajmą się architekci startujący w tegorocznej edycji Międzynarodowego Biennale Architektury. Tematem konkursu będzie bowiem centrum Nowej Huty. Na razie nad przyszłością „miejskiego rezerwatu” obraduje komisja skupiająca pracowników domu kultury, ornitologów, ekologów, przedstawicieli dzielnicy i władz miasta.

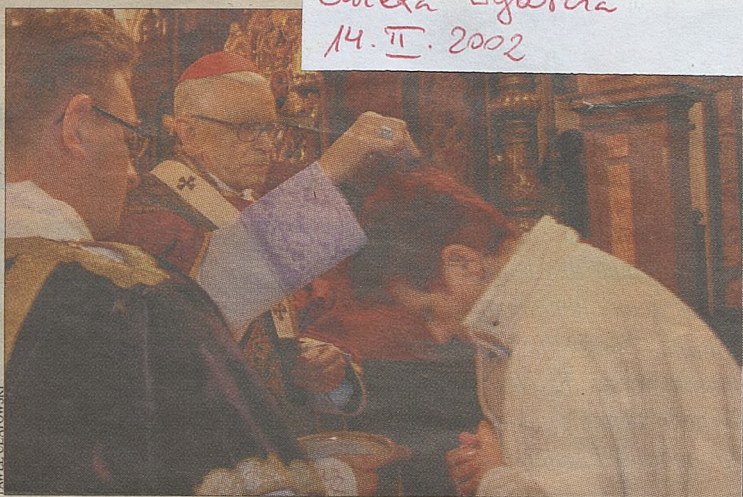
– Prawdopodobnie do czerwca opracujemy szczegółowe plany zespołu przyrodniczo-krajobrazowego – zapowiada Małgorzata Mrukała, wicedyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska UMK. – Ochroni to przyrodę i pozwoli wykorzystać te tereny do celów edukacyjnych – przekonuje.

Potem projektem zajmie się rada miasta.

Derkacz (łac. *Crex crex*)

Przypominający kaczkę ptak brodzący. Wyróżnia się ciemnopurpurowym upierzeniem i natrętnym, terkoczącym głosem, któremu zawdzięcza swoją nazwę. Dzięki płaskim stopom sprawnie kroczy po błocie i porastających płycizny wodorostach. Występuje na łąkach i polach uprawnych Europy i Azji. Zagrożony wymarciem, objęty ścisłą ochroną.

PAWEŁ JILAKOWSKI



Gareta Wyborca
14. II. 2002

Popiół, refleksja, czyli wielki post

We wszystkich kościołach katolickich księża posypywali wczoraj głowy wiernych popiołem. Ten symboliczny gest ma przypominać o nietrwałości życia i zachęcać do pojednania

z Bogiem oraz ludźmi. Na zdjęciu: metropolita krakowski kardynał Franciszek Macharski podczas nabożeństwa w Katedrze Wawelskiej.

ALEN

DWA TYGODNIE dla dwóch miliardów

Po raz drugi – uśmiech

Dwa tygodnie na uzupełnienie dokumentacji finansowej dała Krakowskiej Fundacji Kultury Fizycznej komisja przetargowa, mająca wybrać firmę, która zainwestuje w zalew przy Bulwarowej i basen przy Eisenberga

Fundacja deklaruje, że zainwestuje w zagospodarowanie otoczenia zalewu i unowocześnienie basenu aż dwa miliardy złotych (pisaliśmy o tym w „Gazecie” z 9-10 lutego br.). Twierdzi, że złożą się na to m.in. kredyty bankowe oraz dotacje z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki.

Komisja przetargowa rozpatrywała wczoraj tę ofertę po raz drugi.

– I po raz drugi kwoty w niej zawarte wywołały uśmiech na twarzach członków komisji – mówi Ireneusz Raś, przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVI, na terenie której leży zalew przy Bulwarowej.

W ciągu dwóch tygodni fundacja, ustanowiona we wrześniu ubiegłego roku przez Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej Atlant, ma przedstawić kosztorys planowanych prac oraz udokumentować możliwości ich sfinansowania.

RR



„Serduszko z lodu” w trakcie prób

Fot. Anna Kaczmarz

W Operze i Operetce premiera dla dzieci!

Serduszko z lodu

Któż z nas nie zna bajki Andersena „Królowa Śniegu”. Do dziś pamiętamy przecież zimną i okrutną królową, jej lodowy pałac, Kaja – małego chłopca pozostającego pod urokiem białej piękności oraz dzielną Gerdę, dzięki której chłopiec powraca do normalnego życia. Urok i chłód tej bajki na długo pozostaje w pamięci.

Trudno się więc dziwić, że Marian Lida, długoletni kierownik Sceny Operetkowej, autor ponad 60 realizacji klasycznych operetek i musicali, kompozytor wielu utworów scenicznych dedykowanych dzieciom, zdecydował się skomponować i przygotować widowisko muzyczne oparte właśnie na bajce „Królowa Śniegu” Andersena.

Spektakl, opatrzony tytułem „Serduszko z lodu”, został pomyślany jako widowisko niezwykle barwne, pełne tańca i piosenek, do tekstów Anny Świrszczyńskiej. „Serduszko z lo-

du” w różnych realizacjach jest pokazywane w Operze i Operetce w Krakowie – kolejnym pokoleniom dzieci – już od wielu lat.

Ostatnia premiera odbyła się blisko 10 lat temu. Wówczas przedstawienia cieszyły się tak dużym zainteresowaniem najmłodszej widowni, że spektakle były wystawiane nawet dwa razy dziennie.

W najbliższą sobotę na scenie przy ul. Lubicz 48 odbędzie się premiera nowej realizacji „Serduszka z lodu”. Próby, które trwają od wielu miesięcy, prowadził Marian Lida. Niestety, kompozytor nagle zmarł, 18 stycznia, w trakcie przygotowań do premiery. Dokończenia pracy nad spektaklem podjął się Tomasz Lida, dyrygent, syn zmarłego twórcy. I on też będzie prowadził premierowe wykonanie oraz kolejne spektakle.

Dokończenie na str. 26

Serduszko z lodu

Dokończenie ze str. 25

Nowej realizacji „Serduszka z lodu” towarzyszyć będzie ciekawie wydany program, w którym znajdą się różne konkursy: rebusy, krzyżówki i zgadywanki. Dla tych, którzy najlepiej je rozwiążą, przewidziane są interesujące nagrody.

„Serduszko z lodu”, kierownictwo muzyczne i reżyseria, według inscenizacji Marii Billiżanki – Marian Lida, scenografia – Elżbieta Krywsza-Fedorowicz, choreografia – Violetta Suska, dyrygent – Tomasz Lida. W spektaklu wystąpią m.in.: Stanisław Knapik (Bajkopisarz), Marta Poliszot (Kasia), Kamila Mędrék-Zurek (Kaj), Jolanta Kaczorowska (Babcia), Krystyna Behounek (Królowa Śniegu), Jan Wilga (Kruk, Wiatr, Ren), Maria Domańska (Zbójnica), Joanna Rakoczy (Zbójniczka) oraz Orkiestra i Balet Opery i Operetki w Krakowie.

sb. – godz. 17.30

Bilety: 16 i 12 zł

(AMS)



Fot. Anna



się – nie jest wcale taki święty. Napisałem też utwór przeznaczony dla wojewody Jerzego Adamika i marszałka Marka Nawary, którzy urzędując dzielą jeden budynek. Niestety – jak się okazało – nie będą mogli wystąpić w duecie, a szkoda, gdyż przygotowałem dla nich tekst, będący parafrazą sporu o mur graniczny z „Zemsty” Fredry.

– Pisanie jakiego fragmentu do „Reality Shopka Szol” sprawiło Panu największą przyjemność?

– Przede wszystkim wiersze Tuwima, które przetworzyłem w duchu, w jakim ba-

pie i nie wie chyba/ Jak się nazywa./ Już ledwo sapie, już ledwo zipie./ Jeszcze Frasyńskiuk węgiel w nią sypie...

– To już wprowadza nas w konkretny klimat polityczny.

– Tak. Historia jest taka: na torze stoi Unia Wolności i odczepiona od lokomotywy Platforma Obywatelska. Wiersz ten będzie mówił Jerzy Meysz-towicz, człowiek obdarzony dużym poczuciem humoru.

– W jaki sposób wyszukiwał Pan słabe punkty polityków. Te fragmenty ich życia i działalności, które mogły stać się pożywką dla satyry?

mierz Barczyk oraz znani dziennikarze m.in. Ewa Godlewska-Bunda czy Sławomir Jeneralski. Teksty do szopki napisali Marcin Wolski, Jan Polewka, Michał Ząbłocki i Marek Majewski. Całość wyreżyserował Adolf Weltschek. Widowisko rozpocznie się w niedzielę, o godz. 19, w teatrze „Groteska”.

Pomysł szopki jest naturalną konsekwencją jubileuszu Sceny „Of” Groteska, który odbył się w maju zeszłego roku. Wówczas na koncercie obok siebie wystąpili i politycy i dziennikarze. Zachęceni sukcesem tego koncertu – w którym ujawnione zostały wielkie talenty – organizatorzy postanowili zorganizować kolejne tego typu przedsięwzięcie. Reżyser szopki zapowiada, że będzie wyjątkowo zabawnie i zaskakująco szczerze, gdyż politycy w szopce zagrają przede wszystkim siebie.

Reżyseria – Adolf Weltschek, koordynacja projektu – Jacek Stankiewicz, teksty – Jan Polewka, Marcin Wolski, Michał Ząbłocki, Marek Majewski, kostiumy – Małgorzata Zwolińska, scenografia – Piotr Plesner, kierownictwo muzyczne i akompaniament – Roman Opuszyński. Widowisko poprowadzi Bogusław Sobczuk. (AMS)

uwy puklenia. Myśle festiwal formy formy muzyczne ozeri. Podkreślamy, że ktos opnował jakiś instrument w doskonały sposób. Oczywiście muzyka poważna i żart gryzą się ze sobą. I muszą się przegryźć i zgryźć, i z tego zgryzu musi nam wyjść jakaś nowa wartość, nowy produkt. Bo żartowanie z czegoś, co samo w sobie jest żartobliwe czy rozrywkowe, za bardzo nie ma sensu. A my chcemy zażartować sobie z czegoś, co jest z natury rzeczy bardzo poważne, a do tego staroświeckie. Historyczność muzyki poważnej zderzamy z tym, co jest współczesne. I z te-

DIENNIK POLSKI
7.11. 2002

wego sączą.

Dodajmy, że Waldemar Malicki jest wybitnym pianistą, który swymi żartobliwymi improwizacjami bawi słuchaczy do łez. Poczucie humoru artysty objawi się również w jego konferansjerce. Artysta znany jest z niekonwencjonalnych wykonania kompozycji m.in. Bacha, Scarlattiiego, Händla, Haydna, Mozarta, Beethovena, Rossiniego, Chopina, Liszta, Wagnera, Ravela, Webera i Gershwinia, ma w swoim dorobku ponad 20 płyt.

PIOTR GRYŻLAK

Program festiwalu

7 II, godz. 19 – „Czwartek z pączkiem i skrzypcami”, Kaja Dan-czowska – skrzypce, Waldemar Malicki – fortepian.

8 II, godz. 19 – „Piątkowe spotkanie dusz”, „Glass Duo” z Gdań-ska – harfa szklana, zespół akordeonowy „Motion Trio” z Krakowa.

9 II, godz. 19 – „Sobotnie bębny i klarnety”, „Claribel” – kwartet klarnetowy z Lublina, młm Łukasz Borkowski, „Koszalińska Gru-pa Perkusyjna”.

10 II, godz. 19 – „Gentleman na niedzielę or great pretenders”, ze-spół wokalny „Affabre Concinui” z Poznania.

11 II, godz. 19 – „Etniczny poniedziałek”, Georgii Agratina – flet-

Farsowo i erotycznie Serduszko z lodu

nek do grania i reżyserowania, choć niewątpliwie szalenie roz-